

UZASADNIENIE

Powódka, K. J. (1), wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 6.000,00 zł. tytułem odszkodowania, przysługującego jej jako uposażonej w związku ze śmiercią ubezpieczającego S. J.. Nadto domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenie powódka wskazała, że w dniu 5 czerwca 2015 r. S. J. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia (...), która obejmowała okres ubezpieczenia od dnia 6 czerwca 2015 r. do dnia 5 czerwca 2016 r. i opiewała na kwotę 100.000,00 zł. Uposażoną z ww. umowy została powódka jako żona ubezpieczającego. W dniu 7 lipca 2015 r. S. J. dojechał F. (...) wraz z lawetą (przyczepą) do miejscowości B. w Niemczech w celu odbioru samochodów. Następnego dnia, tj. 8 lipca 2015 r., zaczął on przygotowywać lawetę do załadunku, co wiązało się z koniecznością jej wcześniejszego rozładunku. Czynność tę wykonywał sam. W trakcie rozładunku źle się poczuł i położył się w samochodzie, do którego przyczepiona była laweta. Niedługo po tym na plac, na którym znajdowała się laweta, wrócił kolega S. T. H., który widząc jego zły stan zadzwonił po karetkę. Po przyjeździe karetki zespół ratunkowy przystąpił do reanimacji, jednakże S. J. zmarł. Powódka podała, że po stwierdzeniu zgonu, na wniosek prokuratora, przeprowadzono sekcję zwłok S. J., z której wynikało, że zmarł on w wyniku zawału serca. Zawał serca z kolei spowodowany był niedoborem tlenu, dostarczanego do serca, na który zapotrzebowanie wzrosło podczas wysiłku, związanego z rozładunkiem lawety, polegającym m.in. na nagłym podrzucie/szarpnięciu do góry części lawety o wadze 100 kg. Powódka wyjaśniła, że zarówno zmarły, jak i jego rodzina nie wiedzieli o jego problemach zdrowotnych. Pismem z dnia 2 października 2015 r. powódka poinformowała pozwanego o śmierci ubezpieczonego oraz wezwała go do zapłaty na jej rzecz kwoty 100.000,00 zł., jednakże ten odmówił wypłaty odszkodowania. Powódka wskazała, że w niniejszym postępowaniu dochodzi zapłaty jedynie części przysługującej jej należności, tj. kwoty 6.000,00 zł. (k. 3-7)

Pismem procesowym z dnia 3 sierpnia 2017 r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 75.000,00 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 listopada 2015 r. do dnia zapłaty.

(k. 162-163)

Pozwany, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., wniosł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany podał, że w związku ze zgłoszonym przez powódkę roszczeniem przeprowadził postępowanie likwidacyjne. W wyniku przeprowadzonych czynności likwidacyjnych ustalono, że dokumentacja medyczna wskazuje, iż prawdopodobną przyczyną zgonu S. J. była choroba serca. Zdaniem pozwanego, w zdarzeniu z dnia 8 lipca 2015 r. brak było jakichkolwiek śladów, wskazujących na działanie sił zewnętrznych. W przypadku uznania, że przyczyną zgonu była choroba serca, należy ocenić ją jako przyczynę naturalną – konsekwencję stanu chorobowego. Pozwany powołał się na § 49 ust. 1 OWU, zgodnie z którym zakresem odpowiedzialności ubezpieczyciela objęte są następstwa nieszczęśliwych wypadków w postaci niezdolności do pracy lub śmierci, jeżeli wypadek, który zaszedł, pozostawał w związku z ruchem pojazdu lub podczas używania pojazdu. Śmierć z przyczyn naturalnych – w wyniku stanu chorobowego w postaci choroby serca, nie jest nieszczęśliwym wypadkiem. Pozwany wskazał, że w istocie przyczyna śmierci nie została ustalona w sposób pewny. Podkreślił, że obowiązek wykazania przyczyny śmierci ubezpieczonego oraz faktu, że przyczyna ta może być kwalifikowana jako nieszczęśliwy wypadek spoczywa na powódce. Podniósł też, że w jego ocenie, nie została spełniona przesłanka, zgodnie z którą śmierć ubezpieczonego ma pozostawać w związku z ruchem pojazdu. (k. 50)

W toku procesu pozwany podniósł również okoliczność, że zachowanie ubezpieczonego należy rozpatrywać w kontekście winy nieumyślnej, to jest rażącego niedbalstwa, o którym mowa w OWU, w szczególności w § 45 w zw. z § 51. (k. 160)

Sąd ustalił, co następuje:

S. J. zawarł w dniu 5 czerwca 2015 r. z pozwanym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczeń komunikacyjnych (...) o numerze polisy (...). Przedmiotowa umowa obejmowała okres ubezpieczenia od dnia 6 czerwca 2015 r. do dnia 5 czerwca 2016 r. i opiewała na sumę ubezpieczenia 100.000,00 zł. Uposażoną z ww. umowy była powódka K. J. (1).

(okoliczności bezsporne, nadto polisa ubezpieczeń komunikacyjnych k. 11-12)

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...) (zwanych dalej: OWU), (...) M. – ubezpieczenie (...) - oznacza ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków, powstałych w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, natomiast nieszczęśliwy wypadek w rozumieniu OWU to nagłe zdarzenie, wywołane przyczyną zewnętrzną, w następstwie którego ubezpieczony niezależnie od swojej woli doznał uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub zmarł.

Wykupiony przez S. J. wariant ubezpieczenia, tj. (...) M., jako wypadek ubezpieczeniowy kwalifikował nieszczęśliwy wypadek, który zaszedł w związku z ruchem pojazdu lub podczas używania pojazdu (§ 3 pkt 91 lit. f OWU). Używanie pojazdu w rozumieniu OWU to m.in. załadowywanie lub rozładowywanie pojazdu, zatrzymanie lub postój pojazdu (§ 3 pkt 82 OWU). Rozładowywanie pojazdu z kolei to zespół czynności, jakie wykonuje ubezpieczony, polegających wyłącznie na wyjmowaniu elementów ładunku z pojazdu na zewnątrz pojazdu do chwili, gdy ładunek znajdzie się już poza pojazdem; nie dotyczy czynności polegających na przenoszeniu ładunku po jego wyjęciu z pojazdu do miejsca przeznaczenia ładunku (§ 3 pkt 48 OWU).

Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...) przewidywały wyłączenie odpowiedzialności (...) w pewnych sytuacjach. I tak, zgodnie z § 45 ust. 1 pkt 3 lit. a) w zw. z § 51 ust. 1 pkt 3, z odpowiedzialności (...) wyłączone są następstwa wypadków ubezpieczeniowych, jeżeli wypadki te zaszły wskutek umyślności lub rażącego niedbalstwa ubezpieczonego lub uposażonego, chyba że w razie rażącego niedbalstwa spełnienie świadczenia odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności.

Odpowiedzialność (...) jest wyłączona również za następstwa chorób lub stanów chorobowych nawet takich, które występują nagle lub zostały ujawnione dopiero w następstwie zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Jeżeli choroba lub stan chorobowy miał wpływ na zajście wypadku ubezpieczeniowego, tj. przyczyną wypadku ubezpieczeniowego jest zarówno choroba lub stan chorobowy, jak i przyczyna zewnętrzna, odpowiedzialność (...) obejmuje uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, który jest następstwem działania przyczyny zewnętrznej, chyba że nie można ustalić, jakie uszkodzenia ciała lub czy rozstrój zdrowia są wyłącznie następstwem działania przyczyny zewnętrznej; w takim przypadku przyjmuje się, że uszkodzenia ciała lub rozstrój zdrowia są następstwem działania przyczyny zewnętrznej (§ 45 ust. 2 OWU).

Z odpowiedzialności (...) wyłączone są następstwa wypadków ubezpieczeniowych, jeżeli te wypadki zaszły:

- 1) w odniesieniu do kierowcy podczas kierowania przez niego pojazdem w okolicznościach określonych w § 45 ust. 1 pkt 1;
- 2) w odniesieniu do pasażera w okolicznościach określonych w § 45 ust. 1 pkt 2;
- 3) w odniesieniu do kierowcy lub pasażera w okolicznościach określonych w § 45 ust. 1 pkt 3 lit. a–f oraz:
 - a) podczas kierowania pojazdem wykorzystywanym do nauki jazdy,

b) podczas jazd wyścigowych lub konkursowych lub treningów do tych jazd.

W myśl § 50 OWU, ubezpieczenie (...) M. obejmuje następujące świadczenia:

- 1) świadczenie z tytułu niezdolności do pracy będącej następstwem wypadku ubezpieczeniowego – w wysokości 100% sumy ubezpieczenia określonej w umowie (...) M.;
- 2) świadczenie z tytułu śmierci będącej następstwem wypadku ubezpieczeniowego – w wysokości 100% sumy ubezpieczenia określonej w umowie (...) M..

W ubezpieczeniu (...) M. stosuje się postanowienia § 12 ust. 4 oraz § 45 ust. 2 i 3 (§ 51 ust. 1 i 2 OWU).

(dowód: Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...) k. 88-111)

Syn S. K. J. prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której sprowadza samochody z Niemiec. Kupuje je od wieloletniego swego kontrahenta – T. H.. W działalności tej pomagał mu ubezpieczony, jeżdżąc do Niemiec po zakupione pojazdy. Wyjazdy takie miały miejsce 3 - 4 razy w miesiącu, tj. około 40 razy w roku. S. J. jeździł z reguły sam, czasami z żoną. W dniu 7 lipca 2015 r. udał się on samochodem marki F. (...) wraz z lawetą (przyczepą) do miejscowości B. w Niemczech w celu odbioru samochodów.

Następnego dnia, tj. 8 lipca 2015 r., S. J. zaczął przygotowywać lawetę do załadunku. Wiązało się to ze znacznym wysiłkiem, mimo to S. J. zawsze czynności te wykonywał samodzielnie. W tym dniu w trakcie rozładunku S. J. źle się poczuł i położył się w samochodzie, do którego przyczepiona była laweta. Niedługo po tym na plac, na którym znajdowała się laweta, wrócił T. H.. Widząc zły stan S. J. zadzwonił po karetkę. Po przyjeździe karetki zespół ratunkowy przystąpił do reanimacji, która nie przyniosła zamierzonego skutku i S. J. zmarł. Prokuratura w B. przeprowadziła sekcję zwłok, która wykazała, że zmarł on w wyniku zawału serca. Stwierdzono podczas obdukcji wysokiego stopnia zwapnienie tętnicy wieńcowej z zorganizowanym zarośnięciem skrzepu w przedniej odchodzącej odnodze lewej tętnicy wieńcowej. Spowodowało to niedotlenienie mięśnia sercowego z rozwojem zawału serca. W protokole z obdukcji odnotowano również, że nie odnaleziono wskazówek na obce zewnętrzne mechaniczne działanie siły, które przyczyniłoby się do zgonu. Chodzi o naturalny rodzaj śmierci.

Przed śmiercią S. J. nie uskarżał się na żadne dolegliwości. Nie leczył się, w szczególności z powodu schorzeń serca. Po raz ostatni korzystał ze świadczeń Narodowego Funduszu Zdrowia, finansowanych w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, w kwietniu 2009 r. Był sprawny fizycznie, czynnie uprawiał sporty wodne. Na dwa dni przed śmiercią pływał na skuterze.

(dowód: świadectwo zgonu wraz z tłumaczeniem k. 13-16, pismo z prokuratury wraz z tłumaczeniem k. 17-18, nagranie z monitoringu znajdujące się na płycie CD k. 27, zeznania świadka K. J. (2) k. 117v-118, pismo z NFZ k. 133-134)

Czynnik zewnętrzny, jakim był wysiłek przy rozładunku lawety, z dużym prawdopodobieństwem przyczynił się do wystąpienia u S. J. zawału serca.

Choroba niedokrwienna serca, której skrajną postacią jest zawał serca, związana jest zwykle z czynnikami ryzyka, takimi jak nadciśnienie tętnicze, otyłość, zaburzenia lipidowe oraz czynnik genetyczny, które odpowiedzialne są za rozwój procesu miażdżycowego i blaszek miażdżycowych w naczyniach. Do zawału serca dochodzi na skutek niestabilności blaszki i wytworzenia zakrzepu, który zamyka światło naczynia wieńcowego, powodując dysproporcję między podażą tlenu do kardiomiocytów a zapotrzebowaniem, co prowadzi do martwicy, czyli zawału serca. W przypadku S. J. zawał miał postać nagłego zgonu sercowego i najprawdopodobniej doszło do zaburzeń rytmu serca pod postacią migotania komór z zatrzymaniem krążenia i zgonu. Przyczyna niestabilności blaszki zwykle związana jest ze wzrostem ciśnienia tętniczego, który doprowadza do całego ciągu zdarzeń, związanych z zawałem serca. Z dużym prawdopodobieństwem można również stwierdzić, że duży nagły wysiłek fizyczny, związany z przygotowaniem lawety,

jako czynnik zewnętrzny, mógł spowodować wzrost ciśnienia tętniczego u S. J. i przyczynić się do niestabilności blaszki miażdżycowej w naczyniu i wystąpienia zawału serca.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu kardiologii k. 137, opinia uzupełniająca k. 157)

Powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 100.000,00 zł., stanowiącej sumę ubezpieczenia, przysługującej jej jako uposażonej w związku ze śmiercią ubezpieczającego S. J.. Pozwany odmówił wypłaty żądanej przez powódkę kwoty, wyjaśniając, że zawał serca nie mieści się w zakresie odpowiedzialności w ubezpieczeniu (...) M..

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 2 października 2015 r. k. 22-24, pismo (...) z dnia 2 listopada 2015 r. k. 26, akta szkody k. 51-87)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz na podstawie poczynionych ustaleń roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Dokonując powyższego rozstrzygnięcia, Sąd oparł się na dokumentach, przedłożonych przez strony i znajdujących się w aktach szkody, których prawdziwości nie kwestionowano oraz na zeznaniach przesłuchanego świadka K. J. (2).

W przedmiotowej sprawie poza sporem było, że S. J. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczeń komunikacyjnych (...), nr polisy (...), oraz okoliczności, w jakich doszło do jego zgonu w dniu 8 lipca 2015 r. Z uwagi na śmierć ubezpieczonego w okresie objętym umową ubezpieczenia, powódka jako osoba uposażona, domagała się od pozwanego części sumy ubezpieczenia.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się zasadniczo do kwestii, czy śmierć S. J. została spowodowana czynnikiem zewnętrznym, co warunkowało odpowiedzialność pozwanego i wypłatę sumy ubezpieczenia, czy śmierć ta była wyłącznie następstwem choroby serca.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 829 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu osobowym – umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej (art. 805 § 2 pkt 2 k.c.).

W myśl zaś art. 829 § 1 k.c., ubezpieczenie osobowe może w szczególności dotyczyć:

- 1) przy ubezpieczeniu na życie – śmierci osoby ubezpieczonej lub dożycia przez nią oznaczonego wieku;
- 2) przy ubezpieczeniu następstw nieszczęśliwych wypadków – uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku.

S. J. i pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia, do której zastosowanie miały Ogólne Warunki Ubezpieczeń. Należało zatem przede wszystkim odnieść się do zapisów Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, gdyż Sąd jest obowiązany do uwzględnienia postanowień umownych, wiążących strony, zgodnie z art. 353¹ k.c.

Zgodnie z polisą ubezpieczeniową z dnia 5 czerwca 2015 r., S. J. i pozwany w ww. dniu zawarli umowę ubezpieczenia (...) z sumą ubezpieczenia, określoną na kwotę 100.000,00 zł.

Punktem wyjścia jest stwierdzenie, że zgodnie z OWU, ubezpieczenie (...) obejmuje ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków, powstałych w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, natomiast nieszczęśliwy wypadek w rozumieniu OWU to nagłe zdarzenie, wywołane przyczyną zewnętrzną, w następstwie którego

ubezpieczony niezależnie od swojej woli doznał uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub zmarł. Wykupiony przez S. J. wariant ubezpieczenia, tj. (...) M., jako wypadek ubezpieczeniowy kwalifikował nieszczęśliwy wypadek, który zaszedł w związku z ruchem pojazdów lub podczas używania pojazdu (§ 3 pkt 91 lit. f OWU). Używanie pojazdu w rozumieniu OWU to m.in. załadowywanie lub rozładowywanie pojazdu, zatrzymanie lub postój pojazdu (§ 3 pkt 82 OWU). Rozładowywanie pojazdu z kolei to zespół czynności, jakie wykonuje ubezpieczony, polegających wyłącznie na wyjmowaniu elementów ładunku z pojazdu na zewnątrz pojazdu do chwili, gdy ładunek znajdzie się już poza pojazdem; nie dotyczy czynności polegających na przenoszeniu ładunku po jego wyjęciu z pojazdu do miejsca przeznaczenia ładunku (§ 3 pkt 48 OWU).

Odpowiedzialność pozwanego uzależniona była w związku z tym od ustalenia, czy zdarzenie, w wyniku którego doszło do śmierci ubezpieczającego, spełnia kryteria tak rozumianego nieszczęśliwego wypadku.

W ocenie Sądu spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności ubezpieczyciela. Niewątpliwie mamy tu do czynienia z wypadkiem, który zaszedł podczas używania pojazdu. Przypomnijmy, że S. J. udał się w celu zakupu samochodów, a jechał pojazdem z lawetą (przyczepą). Aby załadować ładunek, konieczne było przygotowanie lawety. Zatem czynności, podjęte i wykonane przez ubezpieczającego były ściśle związane z załadowywaniem pojazdu, czyli jego używaniem w rozumieniu OWU.

Kolejna kwestia, to okoliczność, czy śmierć spowodowana została nagłym zdarzeniem, wywołanym przyczyną zewnętrzną.

Czynnikiem zewnętrznym jest w niniejszej sprawie znaczny wysiłek fizyczny, którego wymagało przygotowanie lawety. W oparciu o opinię biegłego sądowego należy stwierdzić, że z dużym prawdopodobieństwem uruchomił on cały ciąg zdarzeń, szczegółowo opisany przez biegłego, który ostatecznie doprowadził do zgonu w wyniku zawału serca. Ustalenie powyższego wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych, dlatego też Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu kardiologii w osobie A. A.. Biegły sporządził opinię zgodnie z zakreśloną tezą dowodową. Opinia jest jasna, logiczna i spójna oraz odpowiadała na zasadnicze kwestie, wymagające wiadomości specjalnych, a zawarte w tezie dowodowej. Na skutek zastrzeżeń do opinii zasadniczej biegły sporządził opinię uzupełniającą, w której odniósł się do nich. Wyjaśnił, że w opinii zasadniczej uwzględnił okoliczności poprzedzające zdarzenie (śmierć S. J.) i opisał mechanizm prowadzący do zawału serca, które oparł na aktualnej wiedzy medycznej. W związku z powyższym podtrzymał on w całości stanowisko, zaprezentowane w opinii zasadniczej. Zdaniem biegłego, z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że wysiłek fizyczny, związany z przygotowaniem lawety, jako czynnik zewnętrzny przyczynił się do śmierci S. J., spowodowanej zawałem serca.

W ocenie Sądu, zarówno opinia zasadnicza, jak i opinia uzupełniająca zostały w sposób przekonywujący uzasadnione i nie zostały zakwestionowane przez strony żadnym zarzutem, który mógłby wywołać uzasadnione wątpliwości co do wiedzy i bezstronności biegłego. W związku z powyższym Sąd w całości podzielił wnioski w nich zawarte.

W tym kontekście na uwagę zasługuje treść § 45 ust. 2 OWU w zw. z § 51 ust. 2. Zgodnie z nim, odpowiedzialność (...) jest wyłączona za następstwa chorób lub stanów chorobowych nawet takich, które występują nagle lub zostały ujawnione dopiero w następstwie zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Jeżeli choroba lub stan chorobowy miał wpływ na zajście wypadku ubezpieczeniowego, tj. przyczyną wypadku ubezpieczeniowego jest zarówno choroba lub stan chorobowy, jak i przyczyna zewnętrzna, odpowiedzialność (...) obejmuje uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia (a także śmierć), który jest następstwem działania przyczyny zewnętrznej, chyba że nie można ustalić, jakie uszkodzenia ciała lub czy rozstrój zdrowia są wyłącznie następstwem działania przyczyny zewnętrznej; w takim przypadku przyjmuje się, że uszkodzenia ciała lub rozstrój zdrowia są następstwem działania przyczyny wewnętrznej (§ 45 ust. 2 OWU).

Niewątpliwie w przedmiotowym stanie faktycznym mamy do czynienia zarówno ze stanem chorobowym, występującym u S. J. przed wypadkiem ubezpieczeniowym (choroba serca), jak i z czynnikiem zewnętrznym, którym był wysiłek fizyczny przy rozładowaniu przez niego lawety. Jak wynika z powołanego § 45 ust. 2 OWU, w sytuacji, gdy nie można ustalić zakresu, w jakim na śmierć ubezpieczonego wpływ miała występująca uprzednio u niego choroba, a w jakim przyczyna zewnętrzna, to należy przyjmować, że uszkodzenia ciała lub rozstrój zdrowia (a w przypadku S.

J. śmierć) są następstwem działania przyczyny zewnętrznej. Wskazać zatem należy, że wszelkie wątpliwości w tym zakresie powinny być rozstrzygane na korzyść ubezpieczonego.

Sąd nie podziela przy tym stanowiska pozwanego o braku przyczyny zewnętrznej, który m.in. powoływał się na treść protokołu z sekcji zwłok. Znalazł się w nim mianowicie zapis, że „Nie odnaleziono wskazówek na obce zewnętrzne mechaniczne działanie siły, które przyczyniłoby się do zgonu. Chodzi o naturalny rodzaj śmierci.” Zdaniem Sądu, właściwa interpretacja powyższego wymaga uwzględnienia faktu, że protokół ten sporządzony został przez prokuratora w toku postępowania przygotowawczego, prowadzonego w związku ze zgonem S. J. (vide: k. 17). Przeprowadzone oględziny miały w związku z tym na celu ustalenie, czy śmierć była spowodowana przestępstwem, czy też nastąpiła w sposób naturalny. Zatem użyte sformułowanie o braku obcego zewnętrznego mechanicznego działania siły, które przyczyniłoby się do zgonu, nie oznacza braku przyczyny zewnętrznej w rozumieniu OWU, ale to, że nastąpił on bez udziału osób trzecich, które użyłyby siły i spowodowałyby w ten sposób śmierć S. J..

Nie zasługiwał również na uwzględnienie podniesiony przez pozwanego zarzut rażącego niedbalstwa po stronie S. J., które w myśl § 45 ust. 1 pkt 3 lit. a) OWU wyłączałyby odpowiedzialność Zakładu. Zdaniem Sądu, działanie ubezpieczonego, polegające na samodzielnym rozładunku lawety, nie nosiło znamion winy nieumyślnej w postaci rażącego niedbalstwa, albowiem S. J. nie miał świadomości istnienia choroby serca. Jak zeznał świadek K. J. (2), ubezpieczony nie uskarżał się na zły stan zdrowia, nie leczył się, także na schorzenia serca. Potwierdziła to dokumentacja w postaci nadesłanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia (...) w O. zestawienia, dotyczącego okresu i miejsca udzielania świadczeń zmarłemu S. J., finansowanych w ramach ubezpieczenia zdrowotnego, z którego wynika, że nie korzystał on od 2009 r. ze świadczeń zdrowotnych. Trudno w związku z tym bronić tezy o rażącym niedbalstwie ubezpieczonego również z uwagi na jego pleć i wiek, z racji których zdaniem strony pozwanej był on w grupie podwyższonego ryzyka. Z zeznań świadka wynika, że ubezpieczony czynność przygotowania lawety wykonywał zawsze samodzielnie, 3-4 razy w miesiącu, był sprawny fizycznie, czynnie uprawiał on sporty wodne, ostatnio na dwa dni przed śmiercią (k. 117 odw., 118 odw.). Podnieść należy, że pozwany wbrew dyspozycji art. 6 k.c., którego odpowiednikiem jest przepis art. 232 k.p.c., nie udowodnił, że samodzielne rozładowanie lawety przez S. J. kwalifikuje się jako rażące niedbalstwo, wyłączające odpowiedzialność ubezpieczyciela. Wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – jako spóźniony – na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. został pominięty.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i dowody Sąd ustalił, iż bezpośrednią przyczyną zawału serca, który spowodował zgon S. J., był czynnik zewnętrzny w postaci wysiłku fizycznego podczas z rozładunku lawety.

Podnieść przy tym należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie wyklucza się, że zawał serca, będący następstwem wysiłku ubezpieczonego, może stanowić nieszczęśliwy wypadek. Wprost przeciwnie, w wielu przypadkach taka ocena została dopuszczona. Sąd ten stwierdził, że: „Przez przyczynę zewnętrzną, przewidzianą jako konieczny element składowy pojęcia wypadku ubezpieczeniowego, rozumie się taki stan rzeczy, w którym nagłe uszkodzenie ciała lub zdrowia ubezpieczonego nie ma swego źródła wyłącznie w organizmie i ustroju poszkodowanego. Jeżeli więc w jakiejś mierze na powstanie w sposób nagły uszkodzenia oddziaływały okoliczności zewnętrzne, np. podźwignięcie się przy pokonywaniu oporu siły ciężkości przenoszonego czy dźwiganego przedmiotu, to w określonych warunkach zdarzenie takie może spełniać znamiona wypadku w rozumieniu przepisów ubezpieczeniowych.” (vide: uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 1971 r., III CRN 332/71; podobnie SN w wyroku z dnia 26 marca 1975 r., III CRN 460/74, w wyroku z dnia 13 września 1977 r., III CRN 191/77, w wyroku z dnia 29 marca 1979 r., III CRN 48/79). W uchwale z dnia 19 lipca 1979 r., III CZP 40/79, Sąd Najwyższy stwierdził, że nieszczęśliwym wypadkiem jest zawał serca, wywołany nadmiernym wysiłkiem fizycznym, będącym wynikiem silnych bodźców zewnętrznych, działających nagle na organizm, chociażby ubezpieczony już poprzednio cierpiał na chorobę serca. Również w literaturze przedmiotu przyjmuje się, że zawał serca, spowodowany nadmiernym wysiłkiem fizycznym, stanowi nieszczęśliwy wypadek, chociażby ubezpieczony cierpiał już uprzednio na chorobę serca. (vide: Zdzisław Gawlik, Komentarz do art. 829 Kodeksu cywilnego, LEX)

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. J. (2). Co prawda jest on synem powódki i zmarłego, jednak jego zeznania były spójne z pozostałym materiałem dowodowy. Sąd uznał je za godne wiary w szczególności w części, dotyczącej ogólnej

kondycji S. J. i jego stanu zdrowia. Potwierdza je brak dokumentacji medycznej, który świadczy o tym, że ubezpieczony nie leczył się na schorzenia serca. Potwierdza to okoliczność, że ani on, ani członkowie jego rodziny nie wiedzieli o jego chorobie. Prowadził on aktywne życie, w tym zawodowe, nie mając świadomości istniejącego zagrożenia.

Tym samym na podstawie art. 805 k.c. i nast., Ogólnych Warunków Ubezpieczeń oraz art. 481 k.c. należało na rzecz powódki zasądzić kwotę 75.000,00 zł. O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem, uwzględniając zmianę przepisów od dnia 01 stycznia 2016 r., zasądzając odsetki ustawowe od dnia 11 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (pkt 2 wyroku). Powódka poniosła koszty opłaty od pozwu (300,00 zł.), koszty ustanowienia pełnomocnika (3.600,00 zł.), koszt opłaty od pełnomocnictwa (17,00 zł.) oraz uiściła zaliczkę na wynagrodzenie biegłego (z której wykorzystano łącznie 513,46 zł.), co daje w sumie kwotę 4.430,46 zł.

W przedmiotowej sprawie powódka rozszerzyła powództwo pismem z dnia 3 sierpnia 2017 r. o kwotę 69.000,00 zł., co spowodowało ustalenie opłaty od rozszerzonego powództwa w wysokości 3.450,00 zł. Powódka nie uiściła wspomnianej opłaty, wobec czego ciężar jej uiszczenia spoczął na pozwanym, zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. W związku z tym, w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. w pkt 3 wyroku nakazano ściągnięcie od pozwanego kwoty 3.450,00 zł. tytułem kosztów sądowych.

SSR Agnieszka Brzoskowska